

Fragmety przemówienia prof. Infe.d. na sesji Biura ŚRP - czytaj na str. 2

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 18 (1051) BIAŁYSTOK, piątek, 21 stycznia 1955 r. Cena 20 gr

Na dzień 22 maja zwołany do Helsinek wielki światowy zjazd

przedstawicieli sił pokoju

Zakończenie obrad Biura ŚRP

WIEN. — 19 bm. Biuro Światowej Rady Pokoju na końcowym posiedzeniu swej sesji wiedeńskiej uchwaliło trzy doniosłe dokumenty: apel w sprawie wojny atomowej, odezwę do narodów Europy w sprawie przeciwwstawienia się ratyfikacji i wcieleniu w życie układów paryskich oraz oświadczenie w sprawie zadań wszystkich obrońców pokoju na najbliższy okres.

W swym oświadczeniu Biuro Światowej Rady Pokoju podkreśla, że rok 1955 rozpoczął się pod znakiem remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz przygotowywania i prób usprawiedliwienia wojny atomowej. Światowy ruch obrońców

pokoju musi zwalczać przede wszystkim te niebezpieczeństwa i wezwać narody do udziału w tej walce. W tym celu postanowiono zwołać do Helsinek na dzień 22 maja br. wielki światowy zjazd przedstawicieli sił pokojowych wszystkich krajów.

Żądamy zniszczenia wszystkich zapasów broni atomowej

Apel Biura Światowej Rady Pokoju

Są rządy, które przygotowują dziś rozpętanie wojny atomowej. Chcą one, by narody pogodziły się z tym, jako z czymś nieuniknionym. Zastosowanie broni atomowej doprowadziłoby do niszczycielskiej wojny. Oświadczamy, że rząd, który by rozpętał wojnę atomową, utraciłby zaufanie swego własnego narodu i zostałby potępiony przez wszystkie narody. Odtąd stawiać będziemy opór tym, którzy przygotowują wojnę atomową. Żądamy zniszczenia za

pasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Uroczysta akademie w 50 rocznicę Rewolucji 1905 roku

22 bm. o godzinie 18 w sali teatru im. Węgielki w Białymstoku odbędzie się uroczysta akademie z okazji obchodu 50-lecia Rewolucji 1905 roku. Akademie tę organizują Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Wojewódzka Rada Związków Zawodowych.

Jednocześnie w foyer teatru będzie czynna w tym dniu wystawa poświęcona Rewolucji 1905 roku. Wystawę tę uczestnicy akademii mogą zwiedzać już wcześniej, przed otwarciem akademii.

Pokonywać trudności — odrabiać zaległości

Białostockie zakłady przed trzecią dekadą

Minęły dwie pierwsze dekady stycznia. W okresie tym wiele zakładów Białostockich z powodzeniem realizowało swe plany dzienne. W niektórych jednak zakładach szczególnie w przemyśle włókienniczym powstały zaległości. Dlatego też w ostatniej dekadzie stycznia, trzeba wzmóc wysiłki, aby pomyślnie wykonać plan pierwszego miesiąca ostatniego roku Planu Sześcioletniego.

WSZEKIE WARUNKI SA KU TEMU

Silna wichura, jaka miała miejsce przed paroma dniami, utrudniła pracę zakładów Białostockiej Fabryki Pluszu. Nastąpiła awaria kotła, została uszkodzona pompa. Wypadki te w znacznej mierze miały swój wpływ na niewykonanie planów dzienne w dniach 17, 18 i 19 bm. Jak informuje kierownik działu planowania fabryki, mając dostateczną ilość przedży zaległa ma wszelkie dane ku temu, aby przy wydanej pomocy personelu

Δ Dalszy ciąg na stronie 2

MŁODZIEŻ BIAŁOSTOCKA przed II Zjazdem ZMP

PRZEDJAZDOWE PROPORCZYKI NA WARSZTATACH

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Białymstoku wiedzieli, że jeśli hanko rzuca brygada im. Janka Krasickiego z klasy II „d”, sprawa musi być nieprzeciętnej wagi.

Józef Jarmola, brygadista wspomnianej brygady, z numerem „Sztandaru Młodych” w rękę, podszedł do kilku kolegów. „Patrzcie — powiada — Nowa Huta i Stocznia Gdańska wzywają do zaciągania wart produkcyjnych na cześć II Zjazdu ZMP”.

— My właśnie na ten te-

mat rozmawiamy — odpowiedzieli chłopcy.

W ciągu kilku godzin, każdy uczeń wiedział już, że brygada im. Janka Krasickiego zaciąga warty produkcyjne na cześć II Zjazdu i że wzywa do zaciągnięcia wart całą szkołę.

Czerwone proporzycy, znaki przedjazdowej warty, wyrastały coraz gęściej przy warsztatach szkolnych. W następnym dniu już wszystkie brygady odpowiedziały na apel i zaciągnęły przedjazdowe warty. L. K.

ŚWIETLICE ODREMONTOWALI ZMP-OWCY Z WASIŁÓWKI

ZMP-owcy ze wsi Wasiłówka, w powiecie suwalskim, znani są od dawna ze swej pracy. Oni to przecież byli inicjatorami manifestacyjnej dostawy państwu zboża, oni zorganizowali w swojej wsi Ludowy Zespół Sportowy.

Na cześć II Zjazdu, ZMP-owcy z Wasiłówki wyremon-

towali własnymi siłami świetlice gromadzką, w której zbierają się wieczorami nie tylko młodzież, ale i starsi mieszkańcy wsi. Do koła ZMP w Wasiłówie wstąpiło ostatnio 3 nowych członków, a 3 aktywnych członków koła wstąpiło w szeregi kandydatów partii.

200 TYSIĘCY ZŁ OSZCZĘDNOŚCI PRZYNIESIE REALIZACJA ZOBOWIĄZAŃ MŁODZIEŻY POW. SUWAŁKI

Ogółem w powiecie suwalskim na cześć II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej podjętych zostało 236 zobowiązań, które realizuje 6.700 chłopów i dziewcząt. Stuprocentowa realizacja tych zobowiązań przyniesie pań-

stwu 200 tysięcy złotych oszczędności.

Rosną również szeregi ZMP-owskiej organizacji w powiecie suwalskim. W ostatnich 2 miesiącach powstało na Suwalszczyźnie 20 nowych kół ZMP liczących razem 173 nowych członków.



Delegaci wiejscy u Włodzimierza Lenina (obraz artysty W. Sierowa)

Przyjaciel prostych ludzi

SKĄD przybyli? Kto wie — może z Dziurawej, Polatanej, Bosowa, Dygotliwej — jednej z niezliczonych wsi, niezliczonych guberni Głodomorskich, o których wspomina w swym poemacie Niekrasow. Z tych siól, podobnie jak z wielkowiejskich przedmieść, dawniej przecież nierzadko wybierały się w drogę delegacje do „jaśnie wielmożnych bojarów, ministrów petersburskich”, ba, do samego cara upadć do nóg, pokłonić się do ziemi, wybłagać zmiłowanie. Z jakim skutkiem? W najlepszym razie — odprawienie w kwitkiem, czy też ogólnikowe obietnice. W najgorszym — batogi. Sybir, albo jak w 1905, powitalna salwa w pierś. A teraz przyszli bez obawy do swojej władzy, która im dała ziemię, do człowieka, którego nazywano tak, jak nazywa się kogoś drogiego i bliskiego: po imieniu. To imię, owiane legendą, wymawiano ze czcią i nadzieją na rozległych obszarach Rosji carskiej, wszędzie, gdzie rozlegał się jęk ludu.

I oto obradują z nim nad sprawami swej wsi tak, jak się rozstrząsa doniosłe sprawy państwowe. Z ufnością zwierając mu się ze swych trosk, ze wszystkiego co leży im na sercu. A on słucha tak, jak tylko Lenin miał słuchać prostych ludzi.

Takim pozostał w pamięci ludzkiej. Taki przedstawia się nam w słynnym obrazie Sierowa. I może ten właśnie obraz przemawia dziś do nas z największą siłą. Być może dlatego, że w artystycznym skrócie obrazuje najistotniejsze cechy przodującej klasy, ucieleśnione w postaci Lenina: miłość do prostego człowieka, wiarę w jego przyszłość, w jego rozum, w jego siły twórcze.

Takie cechy musiała mieć partia klasy obarczona misją wyzwolenia uciemiężonej ludzkości. Stworzona przez Lenina partia bolszewicka zawsze wyrażała najgłębsze pragnienia i dążenia mas ludowych, organizowała je, zespalała i budziła ich entuzjazm, podnosiła na wyższy poziom ich świadomość, mobilizowała do walki o przeobrażenie społeczeństwa. Dzięki temu proletariatu Rosji pod wodzą swej partii potrafił zespolic wokół siebie milionowe masy chłopstwa i w październiku poprowadzić do zwycięskiego powstania zbrojnego.

Ale obalenie kapitalistycznej władzy — to jeszcze nie wszystko. Czy wolnym robotnikom i chłopom uda się utrwalić swe zdobycze, obronić je przed zamachami światowego kapitalizmu? Czy uda się zbudować ustroj bez wyzysku i ucisku społecznego? Kapitalistyczni politycy przepowiadali nieunikniony krach „rządów motłochu”. I rzeczywiście, aby podjąć to gigantyczne, niezwykle trudne zadanie, trzeba było po leninowsku wierzyć w twórcze siły mas.

I naród radziecki nie zawiodł tej wiary. Pokazał co potrafi wolna praca milionów przekształcająca świadomość człowieka. Dzisiejsze państwo radzieckie, najpotężniejsze mocarstwo przemysłowo-rolnicze, jego sukcesy gospodarcze i kulturalne, jego siła obronna — rosąca zamożność jego obywateli — to owoc wytrwałych trudów, żmudnego powszedniego bohaterstwa, patriotycznej inicjatywy ludzi radzieckich. To triumf prostego człowieka — człowieka socjalizmu, to triumf partii leninowskiej, która takiego człowieka wychowała.

Wychowała go w poczuciu braterstwa z ludźmi pracy wszystkich krajów, w niezłomnym przekonaniu, że łączą go z nimi wspólne cele — wolność i pokój. Czy ten leninowski internationalizm KPZR nie wypływa konsekwentnie z miłości i szacunku dla prostego człowieka?

I jest prawdziwość dziejowa w fakcie, że od chwili swego powstania państwo radzieckie, wierne naukom Lenina o tym, że możliwe jest pokojowe współistnienie różnych ustrojów społecznych — kroczy na czele narodów świata w ich walce o postęp i pokój. Utwierdza miliony obrońców pokoju w przekonaniu, że amerykańskim i ich zachodnio-europejskim imperialistom wskrzesicielom hitlerowskiego Wehrmachtu, nie uda się rozpalic nowej pożogi wojennej. Ze walczące narody potrafią unieszkodliwić złoćców. Dumni jesteśmy, że w pierwszych szeregach

walczących narodów kroczy polski lud pracujący pod przewodnictwem swej partii, która od Lenina i KPZR uczyła się, czy jak opierać się na najszerszych masach, na ich rozumie i inicjatywie, jak kochać i wierzyć w prostego człowieka. To orzeczenie z jego bohaterstwa i poświęcenia, z walki i męstwa najlepszych synów robotniczych i chłopskich zrodziła się w naszej Ojczyźnie władza ludowa. W ciągu 10-lecia nasz wyzwolony naród dawał tysiączne dowody, że godny jest miana twórcy swej wspaniałej historii. Dowiódł tego ofiarnym wysiłkiem przy odbudowie kraju, swą patriotyczną inicjatywą w fabrykach i na polach, inicjatywą, której wyrazem jest wspaniały wzrost ruchu nowatorstwa i racjonalizatorstwa pracy.

Wierzymy w mądrość narodu-gospodarza. Wiemy, że nasza praca będzie o tyle tylko owocna, o ile — posługując się obrazowym wyrażeniem Lenina — zanurzymy się w krynicę żywej twórczości mas. Oto dlaczego, służąc masom ludowym, umacniamy naszą więź z najszerszymi rzeszami narodu, aktywizujemy je, popieramy ich inicjatywę, słuchamy ich głosu, którym przemawia kolektynna mądrość ludu. Ta mądrość wzbogaca mądrość naszej partii. Oto dlaczego popieramy bojową, bezkompromisową krytykę i samokrytykę, która pomaga nam naprawiać własne błędy, jest dzwignią wszelkiego postępu we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Lenin nas uczył, że jedyną partyjną metodą wywierania wpływu na masy jest przekonanie. I wielką słusnością leninowskiego stanowiska wykazała cała praktyka naszej partii w ciągu dziesięciolecia: gdzie metodą działania była żywa rozmowa, twórcza dyskusja, przekonywanie, zespolowa praca — tam był rozkwit i postęp. Gdzie natomiast wypaczano linię partyjną, stosując metody komenderowania, tłumienia krytyki oddolnej, biurokratycznego, bezdusznego stosunku do człowieka, tam nieuchronnie następował zastój w pracy, cofanie się wstecz.

Weźmy dla przykładu wieś. Leninowska polityka sojuszu robotniczo-chłopskiego, będąca wyrazem głębokiej wiary partii komunistycznej w lud, wydała najwspanialsze owoce w Związku Radzieckim, gdzie klasa robotnicza pod wodzą partii bolszewickiej, w oparciu o pracujące chłopstwo potrafiła nie tylko stworzyć i obronić władzę radziecką, lecz również wychować chłopów pracujących, przekonać ich o słusności socjalizmu, poprowadzić do zbudowania wielkiego, socjalistycznego rolnictwa.

Pomni tych doświadczeń KPZR, czuwamy, aby w walce o rozwój spółdzielczości produkcyjnej ani na krok nie odstępowano od metody przekonania perswazją i przykładem wyższości gospodarki zespolowej nad indywidualną. Owocem tej polityki jest blisko 10 tysięcy spółdzielni, których większość doskonale się rozwija. Praktyka wykazała jednocześnie, że tam, gdzie mimo dyrektyw partii zakładano spółdzielnie metodą mniej lub bardziej jawnego przymusu administracyjnego, stworzono najczęściej twory niezdolne do życia.

Wszystko, co robimy — robimy dla narodu, przez naród, siłami narodu, który ujął władzę w swe ręce, ucząc się coraz lepiej rządzić. Starając się zaktywizować coraz szersze masy narodu, wciągając je do udziału w rządzeniu krajem, korzystamy ze wskazań Lenina, który zawarł wielką myśl w lapidarnym stwierdzeniu: każda kucharka powinna się nauczyć rządzić państwem. I oto widzimy, jakie wyniki daje coraz szersza demokratyzacja naszego życia politycznego. Widzimy jak w toku sprawowania rządów podnosi się świadomość polityczna narodu, a tym samym rośnie potęgę Polski, silnej świadomością i mądrością mas.

Zwartym frontem kroczy nasz naród ku silnej Polsce pokoju i socjalizmu, szczęścia i dobrobytu. Wskazywać mu tę drogę, wzmacniać jego siły w marszu, być jego nauczycielem i przyjacielem, służyć i powiernikiem, jego rozumem, honorem i sumieniem — oto szlachetna ambicja naszej partii. Tego uczy nas przyjaciel prostych ludzi — Lenin i jego bohaterska, odkryta chwałą partia — KPZR.

Energia atomowa powinna służyć tylko celom pokojowym

Wniosek D. W. Skobielecyna w Komitecie Doradczym ONZ w sprawie sprawozdania ZSRR o pracy pierwszej elektrowni atomowej

NOWY JORK. — Dnia 18 stycznia kontynuował obrady Komitet Doradczy ONZ, który przygotowuje Międzynarodową Konferencję w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Jak się dowiadujemy, na pierwszym posiedzeniu członkowie Komitetu Doradczego zgodzili się, by Międzynarodowa Konferencja odbyła się w Genewie. Zabierając głos w dyskusji ogólnej, przedstawiciel ZSRR, członek Akademii Nauk ZSRR D. W. Skobielecyn, podkreślił, że przystępując do realizacji stojącego przed Komitetem zadania, nie należy zapominać, iż brak porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej przeszkadza w rozwoju na szeroką skalę międzynarodowej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Reprezentant USA, Rabi, przedstawił proponowany przez siebie program Międzynarodowej Konferencji oraz złożył w związku z tym oświadczenie.

Korespondenci amerykańscy i inni dziennikarze zagraniczni, którzy poinformowani są przebiegu prac Komitetu Doradczego, zwracają szczególną uwagę na twierdzenie przedstawiciela USA, iż na Międzynarodowej Konferencji nie należy omawiać zagadnień, wykraczających poza ramy technicznych aspektów wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych.

Korespondenci zagraniczni podkreślają, że tego rodzaju oświadczenie przedstawiciela amerykańskiego należy rozumieć jako odczytanie próby USA poinformować światową opinię, jak sprężynę międzywojennych, niekiedy kongresmanów oraz przez prasę sprawiły wrażenie, iż problemów światowych nie można rozwiązać inaczej jak przez użycie siły.

„Nie zamierzam przemawiać na rzecz Rosji, ale wyrażam nadzieję, że Rosja nie będzie miała żadnych wątpliwości, iż do niedawna polityka USA oraz opinie wyrażane przez niektórych wojskowych, niektórych kongresmanów oraz przez prasę sprawiły wrażenie, iż problemów światowych nie można rozwiązać inaczej jak przez użycie siły.

„Mimo to wierzył w Europie, że Stany Zjednoczone lub Rosja chcą wojny. Obecnie Europa nie tylko nie wierzy, że wojna między światem komunistycznym a Zachodem jest nieunikniona... Europa jest głęboko przekonana, że można znaleźć sposób, aby oba światy — komunistyczny i niekomunistyczny — współżyły na tej samej planecie”.

Według informacji z kół Organizacji Narodów Zjednoczonych, na posiedzeniach 18 bm. Komitet Doradczy omawiał sprawę dotyczącą programu Międzynarodowej Konferencji. Przedstawiciel ZSRR Skobielecyn, obok innych wniosków zgłosił również swoje propozycje, by umieszczono na porządku dziennym konferencji specjalny punkt w związku z tym, że rząd radziecki gotów jest złożyć Międzynarodowej Konferencji w sprawie wykorzystania energii atomowej, sprawozdanie o pierwszej elektrowni przemysłowej w ZSRR i o jej pracach.

Wielu wypowiedziało się przeciwko wprowadzeniu polityki „z pozycji siły” wobec Związku Radzieckiego i stwierdził:

„Polityka „z pozycji siły” opiera się na przypuszczeniu, że komunizm można wyeliminować. Faktem jest, że komunizm nie wyeliminował wojny. Komunizm jest pewną ideą. W dziejach ludzkości nie było wypadku, aby udało się przemocą unicestwić jakąś ideę.

Stanowisko, które popieram, polega po prostu na tym: pamiętajmy o trudnościach „pochodzących z Rosją... Równocześnie pamiętajmy o tym, że wojna nie jest nieunikniona, że wiemy, iż wojna nie rozwiąże żadnego problemu i że naszym celem jest pokój”.

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

Przed debatą w Radzie Republiki nad układami paryskimi Mendes-France dokonał reorganizacji swego rządu

PARYZ. — Jak donosi agencja AFP, na posiedzeniu rządu francuskiego w dniu 20 bm. postanowiono dokonać następujących przesunięć:

ministrem spraw zagranicznych został Edgar Faure (radykał). Dotychczas stanowisko to zajmował łącznie ze stanowiskiem premiera Mendes-France. Tekę ministra finansów przejął od Faure'a Robert Buron (MRP). Ministrem obrony narodowej został „niezależny” Jacques Chevallier. Nowoutworzone ministerstwo sił zbrojnych powierzono radcyowi Maitre Bourges — Maunoury.

„National Steel Co” Ernest Weir po powrocie z podróży po krajach Europy zachodniej wygłosił przemówienie w Cleveland (Ohio). Zwrócił on szczególną uwagę na zmiany, jakie zaszły w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Europa zachodnią.

Analizując sytuację, jaka panowała w okresie międzywojennym, Weir oświadczył:

„Nie zamierzam przemawiać na rzecz Rosji, ale wyrażam nadzieję, że Rosja nie będzie miała żadnych wątpliwości, iż do niedawna polityka USA oraz opinie wyrażane przez niektórych wojskowych, niektórych kongresmanów oraz przez prasę sprawiły wrażenie, iż problemów światowych nie można rozwiązać inaczej jak przez użycie siły.

„Mimo to wierzył w Europie, że Stany Zjednoczone lub Rosja chcą wojny. Obecnie Europa nie tylko nie wierzy, że wojna między światem komunistycznym a Zachodem jest nieunikniona... Europa jest głęboko przekonana, że można znaleźć sposób, aby oba światy — komunistyczny i niekomunistyczny — współżyły na tej samej planecie”.

Według informacji z kół Organizacji Narodów Zjednoczonych, na posiedzeniach 18 bm. Komitet Doradczy omawiał sprawę dotyczącą programu Międzynarodowej Konferencji. Przedstawiciel ZSRR Skobielecyn, obok innych wniosków zgłosił również swoje propozycje, by umieszczono na porządku dziennym konferencji specjalny punkt w związku z tym, że rząd radziecki gotów jest złożyć Międzynarodowej Konferencji w sprawie wykorzystania energii atomowej, sprawozdanie o pierwszej elektrowni przemysłowej w ZSRR i o jej pracach.

Wielu wypowiedziało się przeciwko wprowadzeniu polityki „z pozycji siły” wobec Związku Radzieckiego i stwierdził:

„Polityka „z pozycji siły” opiera się na przypuszczeniu, że komunizm można wyeliminować. Faktem jest, że komunizm nie wyeliminował wojny. Komunizm jest pewną ideą. W dziejach ludzkości nie było wypadku, aby udało się przemocą unicestwić jakąś ideę.

Stanowisko, które popieram, polega po prostu na tym: pamiętajmy o trudnościach „pochodzących z Rosją... Równocześnie pamiętajmy o tym, że wojna nie jest nieunikniona, że wiemy, iż wojna nie rozwiąże żadnego problemu i że naszym celem jest pokój”.

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

Narody świata zwyciężą w walce o swą przyszłość

Fragmenty przemówienia prof. L. Infelda

WIEDEŃ. — 18 bm. na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu wygłosił przemówienie prof. Leopold Infeld — członek Biura Światowej Rady Pokoju.

Profesor Infeld oświadczył m. in.:

Konferencja moskiewska z grudnia ub. roku — w której uczestniczyła również i Polska — podkreśliła, iż ratyfikacja układów paryskich zwiększyłaby niebezpieczeństwo wojny w Europie.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że rządy państw uczestniczących w konferencji moskiewskiej postanowiły, w wypadku ratyfikacji układów paryskich, przedsię-

wziąć odpowiednie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa swych krajów i pokoju w Europie. Z drugiej strony — jeśli układy paryskie zostaną odrzucone — naród polski gorąco powitał wszelkie szczerze rokowania w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Na ostatnim posiedzeniu NATO dokonano jawnej legalizacji broni atomowej. Broń atomowa ma być dozwolona nowemu Wehrmachtowi, którego dowódcami będą hitlerowscy generałowie — ci sami, którzy w czasie ostatniej wojny spowodowali śmierć milionów ludzi w Europie. Dziś więc walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec jest ściśle związana z walką przeciwko wojnie atomowej.

Chciałbym zakończyć te uwagi ogólnie kilkoma konkretnymi propozycjami dotyczącymi zadań, jakie stoją przed naszym ruchem pokojowym.

Przede wszystkim powinniśmy — nie wпадając w panikę — wyjaśnić wszystkim ludziom konsekwencje, jakie pociągnęłyby za sobą wojna atomowa. Powinniśmy przekonać wszystkich, że od praktycznych ludzi zależy, aby do takiej wojny nigdy nie doszło. Byłoby szlachetne do naszych metod pracy z okresu „Apelu Sztokholmskiego” — tym razem jednak w dużo większym zakresie.

Po drugie, należałoby poinformować posłów do wszystkich parlamentów o tym, co oznaczałaby wojna atomowa.

Po trzecie, należałoby zorganizować międzynarodowe spotkania, których celem byłoby osiągnięcie porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciwko groźbie wojny atomowej.

Po czwarte, należałoby zorganizować i popierać rozpowszechnianie książek i broszur, którym przyświeca idea zdecydowanej walki o zakaz broni masowej zniszczenia.

Powinniśmy we wszystkich dziedzinach współpracować na wszystkich szczeblach, aby przekonać plany wrogów pokoju. Oto szlachetne i wielkie zadanie.

Nie wątpimy, że narody świata zwyciężą w walce o przyszłość ludzkości.

POTRZEBNA JEST POMOC

Rzecz jasna, że wspomnianych przez nas wyżej trudności same organizacje partyjne nie potrafią przezwyciężyć, że potrzebna im będzie stała i systematyczna pomoc ze strony instancji nadrzędnych, pomoc o wiele doskonalsza, o wiele wnikliwsza od pomocy z lat ubiegłych.

Sprawa pomocy w nowych warunkach nabiera też pierwszorzędного znaczenia. Od tego bowiem, z jaką pomocą organizacja partyjnym na wsi popiepsza komitety powiatowe, zależy będzie powodzenie ich pracy. Już teraz trzeba więc myśleć o metodach pracy, o formach pomocy organizacjom partyjnym na wsi.

Jedną z form pomocy organizacjom partyjnym może stać się szeroka wymiana doświadczeń i poglądów na temat ten właśnie. Wydaje nam się, że omówienie tych spraw w dyskusji na łamach naszej gazety przyczyniłoby się do wymiany poglądów, doświadczeń i propozycji rodzących się w trakcie pracy, a ta czynność jest zastępcą się jej szerzej, przesyłając na inny grunt upowszechni. W tym celu

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

Jak pracować i jak pomagać

Towarzysze, podyskutujmy...

W wyniku nowego podziału administracyjnego wsi ogromnie zmieniły się warunki pracy organizacji partyjnych. Przed nowymi podziałami organizacjami partyjnymi stały nowe i większe zadania. Oto organizacja partyjna, która dawniej w zasadzie interesowała się jedynie sprawami swojej wsi, dziś musi zajmować się sprawami całej gromady, musi stać się jej politycznym przywódcą.

W gromadzie wyrosło wiele nowych zagadnień. Jest więc tam rada gromadzka, której trzeba pomagać w pracy, są radni, którym należy podsuwać problemy, jest w naszej gromadzie Komitet Frontu Narodowego, skupiający wokół siebie szeroki aktywny i na siebie wpływowych odcinków gromadzkiej organizacji partyjnej musi skupić swą uwagę. Pomagając im w pracy powinna kierować ich uwagę na realizację programu wyborczego i nakazów wysuniętych w czasie kampanii wyborczej przez wyborców.

W kręgu zainteresowań gromadzkiej organizacji znajdują się więc sprawy podniesienia produkcji rolniej, sprawa spółdzielczości produkcyjnej, sprawa materialnej i kulturalnego bytu mieszkańców gromady. Organizacja partyjna będzie musiała więcej niż kiedykolwiek dotąd uwagi poświęcić organizacjom masowym, a szczególnie młodzieży i jej młodzieżowej organizacji.

Wreszcie problem rozbudowy organizacji partyjnej, metod wychowania członków partii, metod kierowania organizacją partyjną w jakże zmienionych warunkach następuje towarzyszym wiele trudności.

Trudności te będą niewątpliwie przełamane. W wyniku zmian pracy, w wyniku doświadczeń nabytych w poprzednim okresie i w toku bieżącej pracy towarzyszy wyrobili sobie, wypracują właściwe metody działania, metody odpowiadające zmienionym warunkom. Jedno jest teraz pewne, że obok trudniejszych warunków, w jakich przędzie się towarzyszy pracować, znajdą się również lepsze możliwości od pokonania wyjątkowych trudności.

Przede wszystkim nowe organizacje partyjne znacznie powiększą się i obejmą towarzyszy z wielu wsi, nowe warunki niewątpliwie zwiększą u towarzyszy potrzebę aktywniejszego uczestnictwa w pracach organizacji partyjnej, rozszerzą ich krąg zainteresowań, wywołają pragnienie nauki.

POTRZEBNA JEST POMOC

Rzecz jasna, że wspomnianych przez nas wyżej trudności same organizacje partyjne nie potrafią przezwyciężyć, że potrzebna im będzie stała i systematyczna pomoc ze strony instancji nadrzędnych, pomoc o wiele doskonalsza, o wiele wnikliwsza od pomocy z lat ubiegłych.

Sprawa pomocy w nowych warunkach nabiera też pierwszorzędного znaczenia. Od tego bowiem, z jaką pomocą organizacja partyjnym na wsi popiepsza komitety powiatowe, zależy będzie powodzenie ich pracy. Już teraz trzeba więc myśleć o metodach pracy, o formach pomocy organizacjom partyjnym na wsi.

Jedną z form pomocy organizacjom partyjnym może stać się szeroka wymiana doświadczeń i poglądów na temat ten właśnie. Wydaje nam się, że omówienie tych spraw w dyskusji na łamach naszej gazety przyczyniłoby się do wymiany poglądów, doświadczeń i propozycji rodzących się w trakcie pracy, a ta czynność jest zastępcą się jej szerzej, przesyłając na inny grunt upowszechni. W tym celu

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

W Niemczech zachodnich, w związku z planami wskazania Wehrmachtu, wśród milicjantów toczą się dyskusje na temat kół umundurowanych przyszłych dwójki zachodnio-niemieckiej. (Z prasy)

Zobowiązania kolejarzy stacji Etk

Pragnąc godnie uczcić 10 rocznicę wyzwolenia Warmii i Mazur, na nadzie, jaka odbyła się przed paroma dniami, drużyny konduktorskie stacji Etk podjęły cenne zobowiązania zmierzające do zapewnienia sprawnej pracy kolejnictwa.

M. in. kolejarze elcy postanowili utrzymać regularność biegu pociągów pasażerskich w 100 procentach, regularność biegu pociągów towarowych w 99 procentach, pracować bezawaryjnie, otaczać troskliwą opieką podróżnych, podnieść dyscyplinę pracy w drużynach oraz stale odnosić kwalifikacje zawodowe.

Zapraszamy więc was, towarzysze, zabierając głos na łamach naszej gazety. Oczekujemy wypowiedzi od sekretarzy komitetów powiatowych, kierowników wydziałów i instruktorów KP, aktywistów, sekretarzy i członków gromadzkiej organizacji partyjnych (wv, towarzysze, napiszcie, jak widzicie pomoc dla gromadzkiej organizacji).

Dyskusja, w której towarzysze wezmą udział, powinna pomóc im w pracy, usprawnić pracę partyjną na wsi, przyspieszyć socjalistyczną przebudowę wsi.

RYSZARD ZACHARSKI
korespondent

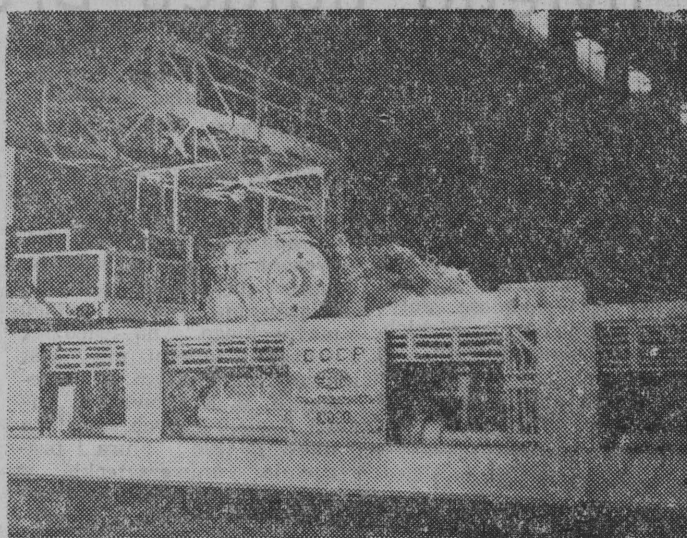
Komunikat Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów podaje do wiadomości, że w roku 1955 grunta zajęte pod uprawę ziół kontraktowanych na zasadach ogólnych bez uwzględnienia zwiększonych przychodów z działów specjalnych.

Starano się również, aby zabezpieczyć zaliczek w miarę możliwości, jak najlepsze warunki bytowe. Pomagano więc robotnikom w uzyskaniu materiałów budowlanych potrzebnych do remontów mieszkań. Doprowadzono na skutek interwencji rady zakładowej wodę do zakładowej umywalki. Postarano się także o to, aby do zakładu

Wkrótce rusza stalownia Huty im. Lenina

PO żelazie — stal Taka jest kolejność procesu technologicznego w hutnictwie. Toż po niespełna sześciu miesiącach, które minęły od spustu surówki z wielkiego pieca nr 1, stalownia, a ściślej mówiąc pierwszy piec martenowski i jego kompleks, jest obecnie w centrum uwagi budowniczych i załogi huty im. Lenina. Za parę dni z koryta spustowego, z najnowocześniejszego i największego w Polsce marteny, spłynie pierwsza stal. Będzie to dobry początek wiodący do uzyskania w ciągu najbliższych lat z wszystkich pieców martenowskich huty im. Lenina 1.500.000 tonn stali rocznie, to znaczy tyle, ile produkowały przed wojną wszystkie huty w Polsce.



NA ZDJĘCIU: nowoczesna wsadzarka gotowa jest już do pracy. W odróżnieniu od dotychczas stosowanych — wiszących, ta porusza się na szynach. Nową wsadzarkę obsługuje maszynista — Edmund Gajowy.

CAF — fot.

Przed pierwszym spustem

Roboty budowlano-montażowe przy piecu martenowskim zostały już zakończone. Pozostają jedynie do wykonania ostatnie prace przy układaniu torów kolejowych i roboty porządkowe w olbrzymiej hali głównej i w całym kompleksie. Obecnie trwa rozruch wszystkich urządzeń. Przed paru dniami rozpoczęła się jego niezwykle ważna faza — natapianie trzonu pieca martenowskiego. Czynność ta polega na pokryciu wnętrza pieca grubą, ponad dwudziestocentymetrową warstwą magnezu i sproszkowanego żużla. Natapianie jest ostatnim etapem prac rozruchowych przed zadaniem marteny materiałem wsadowym. Proces ten potrwa jeszcze parę dni. A więc już wkrótce potężne wsadzarki pchną do pieca surówkę wielkopiecowa.

Ostatnimi przygotowaniem marteny do produkcji żywo interesują się nie tylko pracownicy rozruchu oraz stalownicy, którzy po wielomiesięcznym przeszkoleniu w hutach krajowych i Związku Radzieckiego znajdują się od paru tygodni na stanowiskach, lecz także i robotnicy przedsiębiorstw wnoszących rejon stalowni. Przychodzą tu, by popatrzeć na swe dzieło, by dowiedzieć się, kiedy marten rozpocznie produkcję, kiedy ofiarzy wkład ich pracy zostanie potwierdzony sprawnym działaniem pieca i wszystkich mechanizmów.

Sporząd kilku setek ludzi — inżynierów, techników, majstrów, brygadystów i robot-

ników budujących stalownię — nie łatwo jest kogoś specjalnie wyróżnić. Ofiarnie pracowali murarze z Zarządu Budowlanego nr 6, montażyści z Mostostalu, instalatorzy i spawacze z Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych oraz załogi innych przedsiębiorstw. Jednak wśród załogi budującej stalownię powszechnie uznany jest olbrzymi wkład pracy, jaki wnieśli w budowę marteny brygady murarskie: Kustrzewy, Krzywackiego, Kubali, Rusina i T. Hojnowskiego oraz brygady montażowe Kaniuta, Bruski i Kulecki słynne są w całym kombinacie. Brygady te nie tylko w szybkim tempie zmontowały i wymurowały pierwszy piec martenowski, lecz także pod kierownictwem inżynierów: Jana Bochenka, Henryka Rasiewicza, Andrzeja Siczki, Jana Bobrowskiego, Witolda Wolkowskiego oraz mistrzów — Władysława Hojnowskiego, Cirusia, Zdyba, Pelutkiewicza, Szarosiaka oraz Lubeka osiągnęły 10 proc. obniżki planowanych kosztów budowy.

Serdeczna pomoc

Pracowali jak najlepiej i jak najofiarniej tak, jak się pracuje na swoim i dla siebie. Najpełniej jednak można to powiedzieć o inżynierze Janie Bochenku. Kierownik odcinka 2 budowy stalowni urodził się i wychował w ro-

dzinie biednego chłopca we wsi, na której polach wyrósł kombinat. Wspomina swe trudne dzieciństwo, lata nędzy i poniewierki i owe dni przed 10 laty, w których żołnierze armii Kraju Rad przynieśli nam wolność. Te dni stały się początkiem nowego życia milionów robotników i chłopów, ich synów i córek. Jan Bochenek — jeden z niezliczonej armii ludzi wyrwanych z nędzy i ciemnoty — kończy gimnazjum, a następnie Akademię Górniczo-Hutniczą. Z dyplomem inżyniera wraca na te tereny, gdzie jeszcze przed paru laty jego ojciec i on sam żyli w biedzie.

Przez wiele długich miesięcy przy montażu i budowie stalowni jej kierownictwu i załodze udzielali mądrych rad i wskazówek towarzysze radzieccy — inżynierowie Rydnykin (zastępca kierownika stalowni huty „Azowstal”), Jakimow, Kopuszian, Dolinienko i inni. Dzięki ich serdecznej pomocy urządzenia, jakie nadchodziły nieprzerwanie z Kraju Rad, były szybko i sprawnie montowane. Dzięki tej właśnie wszechstronnej, braterskiej pomocy ludzi radzieckich, w dziesiątą rocznicę wyzwolenia Ziemi Krakowskiej przez Armię Kraju Rad, w styczniu 1955 r., rusza w hucie im. Lenina pierwszy piec martenowski.

R. DZIECIOŁKIEWICZ

GAZETA SPORTOWA

Wojewódzkie eliminacje do Pucharu Nizin odbędą się w sobotę 29 bm.

Sekcja narciarska WKKF zaakceptowała wczoraj dzień 29 stycznia — jako termin wojewódzkich eliminacji

Brak zespołów i sędziów do rozgrywek hokejowych

24 stycznia upływa termin zgłaszania drużyn hokejowych, które grać będą w klasie A. Jak dotychczas udział swój w rozgrywkach zgłosiły tylko dwa zespoły: Budowlani Białystok i Zryw Suwałki.

Brak drużyn nie jest jeszcze osiannym problemem do rozwiązania rozgrywek hokejowych w naszym województwie, gdyż brak jest również sędziów hokejowych. Zrzeczenia zapomniały o tym w okresie letnim, że ich drużyny w zimie grać będą w hokeja i nie przeszkolili ani jednego sędziego, mimo że kursy odbywały się. Teraz przyjdzie sędziów sprowadzać woje-

wojewódzkie do Pucharu Nizin. Impreza ta będzie równocześnie indywidualnymi mistrzostwami narciarskimi województwa białostockiego.

W wojewódzkich eliminacjach do Pucharu Nizin startować będą mistrzowie wszystkich powiatów. A więc seniorzy na dystansie 15 km, juniorzy — na dystansie 10 km, seniorek — na 10 km i juniorek na 5 km. O prócz konkurencji biegowych w niedzielę 30 bm. odbędą się w Ogrodnickach konkursy skoków narciarskich.

W sobotę eliminacje rozpoczynają się o godz. 11 w Białymstoku obok basenu pływakiego Gwardii Organizatorem jest Sekcja Narciarska WKKF.

Zgłoszenia zawodników przyjmowane będą do dnia 26 bm. Każdy z uczestników musi mieć potwierdzenie zgłoszenia w sekcji WKKF (żółta karta).

Z dotychczasowych meldunków wiemy, że do eliminacji wojewódzkich Pucharu Ni-

Mecz bokserski o wejście do II ligi - odwołany

W niedzielę 23 bm drużyna bokserska Budowlanych Białystok

ZRYW Bydgoszcz Suwałki w bokse

W najbliższą niedzielę o godz. 15 odbędzie się w Suwałkach towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy drużynami Zrywu Suwałki i Zrywu Bydgoszcz.

miała rozegrać drugi swój mecz w ramach walk o wejście do drugiej ligi. Spotkanie to miało się odbyć w Białymstoku, a przeciwnikami Budowlanych mieli być łmiennicy z Warszawy.

Z powodu braku w Białymstoku hali sportowej, (hala przy ul. Jurowieckiej) jeszcze nie jest wykończona) gospodarze zawodów — Budowlani Białystok mecz odwołali.

Uwaga, posiadacze kart wolnego wstępu!

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Białymstoku zawiadamia wszystkich posiadaczy kart wolnego wstępu na imprezy sportowe, że przedłożenia ważności kart na rok bieżący dokonuje referat kadr WKKF w terminie do dnia 31 bm.

Po tym terminie wszystkie nieprzedłożone karty tracą ważność. (b)

Zawody łyżwiarskie dla dzieci organizuje WRZZ

Uwaga, najmłodsi naślizwiarze. Radzimy Wam jak najprędzej rozpocząć treningi w jeździe szybkiej i figurkowej, gdyż 13 lutego czeka Was poważna impreza — zawody łyżwiarskie organizowane przez WRZZ.

W zawodach tych, które odbędą się na lodowisku Sparty przy ul. Warszawskiej, Lodowisko to jest oświetlone, a również obok znajduje się szatnia. Lodowisko Sparty prawdopodobnie w najbliższych dniach będzie radiofonizowane.

Zawody odbędą się w jeździe szybkiej, jeździe figurowej oraz punktowanej będą za bawy łyżwiarskie. Na najlepszych naszych łyżwiarzy oczekują cenne nagrody.

Zgłoszenia do zawodów już teraz przyjmuje referat Wychowania Fizycznego WRZZ. (b)

Już dwule ślizgawki czynne w Białymstoku

W Białymstoku czynne są już dwa lodowiska. Jedno z nich mieści się na kortach tenisowych ZS Sparta przy ul. Warszawskiej, Lodowisko to jest oświetlone, a również obok znajduje się szatnia. Lodowisko Sparty prawdopodobnie w najbliższych dniach będzie radiofonizowane.

Oprócz tego staraniem ZS Start i młodzieży z Liceum Pedagogicznego otwarte zostało wczoraj lodowisko przy ul. Mickiewicza i Liceum Pedagogicznego.

29-30 bm. mistrzostwa województwa w tenisie stołowym

W przyszłą sobotę i niedzielę w Białymstoku rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa województwa w tenisie stołowym seniorek. Udział w mistrzostwach wezmą mistrzowie i wicemistrzowie ze wszystkich powia-

ków. Mistrzostwa będą więc przeglądem czółki naszych pingpongistów. Przypominamy PKKF om o konieczności zgłoszenia zawodników do mistrzostw. Termin upływa z dniem 27 stycznia. (b)

Nauka w służbie mechanizacji rolnictwa

Okres minionego dziesięciolecia władzy ludowej był okresem poważnego przełomu w naszej gospodarce rolnej. Nasze rolnictwo otrzymało po raz pierwszy właściwe warunki i możliwości rozwoju, korzystając z szerokiej opieki państwa i rządu.

Państwo ludowe przyszło rolnictwu z konkretną pomocą. Równoległe z rozwinięciem budowy nowych i odbudowy starych, bardzo zróżnicowanych fabryk maszyn i narzędzi rolniczych — sprowadzono systematycznie z zagranicy, głównie z ZSRR i Czechosłowacji, całe partie nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych dla zaspokojenia najbardziej koniecznych potrzeb i zagospodarowania opuszczonych terenów.

Maszyny i narzędzia rolnicze (szczególnie maszyny pracujące na roli) mogą być wykorzystane jedynie w określonych warunkach glebowych. Dlatego też trzeba było przygotowywać się do rozwinięcia produkcji nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych, najlepszych do pracy w naszych warunkach. Należało stworzyć placówkę, która by z maszyn importowanych mogła wybrać wzory odpowiednie dla naszych warunków glebowych, opracować wytyczne dla produkcji najnowszych typów maszyn i narzędzi rolniczych w kraju.

Placówką taką jest specjalny zakład naukowy — Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie.

Instytut nie tylko bada ale i projektuje

W pierwszym okresie działalności prace Instytutu polegały przede wszystkim na badaniu wszelkich typów maszyn i narzędzi rolniczych zarówno importowanych, jak i produkowanych w kraju. Na podstawie przeprowadzonych badań wybierano najodpowiedniejsze rodzaje do produkcji krajowej, zalecano import tych maszyn, których

ze względów technicznych nie można było produkować w kraju. Niejednokrotnie też wprowadzano pewne poprawki i ulepszenia do maszyn importowanych. Z rozwojem Instytutu wzrastała nie tylko ilość badanych maszyn, zwiększała się również wielostronność prac. Poza pracami badawczymi Instytut zaczął przekazywać przemysłowi maszyn rolniczych własne założenia konstrukcyjne, niejednokrotnie projekty nowych, nie produkowanych ani w kraju, ani zagranicą maszyn. W ostatnich zaś latach prace Instytutu obejmowały również projekty konstrukcyjne łącznie z wykonaniem we własnym warsztacie prototypów nowych maszyn, które po dokładnych badaniach przekazywano przemysłowi do produkcji seryjnej. Zakres działalności Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa (IMER) objął ostatnio swoim zasięgiem problemy mechanizacji i elektryfikacji wszystkich dziedzin gospodarki rolnej.

Np. w dziedzinie mechanizacji upraw podstawowych opracowano: założenia do pługów podorywkowych 5-skibowych — zaczepianych i zawieszanych na ciągniku. Przeprowadzono badania prototypów tych pługów oraz badania prototypu brony talerzowej, zawieszanej na ciągniku, przeznaczonej do porządkowania i normalnego bronowania. Ponadto przeprowadzono badania prototypu pługa obrabającego, przeznaczonego głównie do orki na zboczach w terenach górskich.

W zakresie sadzenia ziemniaków przeprowadzono badania sadzarek SKG4, przeznaczonych do krzyżowo-gniazdowego sadzenia. Sadzarki te, zastosowane u nas po raz pierwszy, nie tylko radykalnie zmniejszyły nakład prac pielęgnacyjnych przy uprawie ziemniaków, ale ponadto w sposób zdecydowany wpływają na powiększenie plonów.

Na podstawie przeprowadzanych szczegółowych badań opracowano założenia konstrukcyjne dla ciągnikowego siewnika nawozowego. Rolnictwo nasze dysponowało jedynie pro-

dukowanym dotychczas, przestarzałym siewnikiem typu „Kujawiak”. Natomiast siewnik wprowadzany do produkcji będzie maszyną na wskroś nowoczesną.

Otrzymamy nową nieznaną dotąd maszynę

Przeprowadzane doświadczenia pozwoliły obecnie zaprojektować urządzenie do segmentacji i szlifowania nasion buraków cukrowych. Problem to u nas nowy i jeszcze nie całkowicie rozwiązany. Segmentowane i szlifowane nasiona buraków umożliwiają radykalne uproszczenie prac pielęgnacyjnych przy uprawie buraków cukrowych, szczególnie tzw. przerywkę (pojedynkowanie). Dotychczas praca ta wykonywana jest na ogół ręcznie, i to nie tylko u nas, ale i w krajach produjących w rozwoju mechanizacji rolnictwa. Ściśle związana z tym jest także przecinka buraków, mająca na celu usunięcie z rzędka zasianego siewnikiem buraków zbędnych, mianowicie w ten sposób, by odległość dwóch sąsiednich buraków w rzędku wynosiła 18—25 cm. Przeprowadzane w Instytucie doświadczenia z prototypami własnej konstrukcji pozwoliły na opracowanie w 1954 r. przecinaka zawieszanego na ciągniku. Osiągnięte wyniki mówią, że i w tej dziedzinie rolnictwo nasze otrzyma maszynę, która zmniejszy w sposób radykalny pracochłonność zabiegów pielęgnacyjnych. Jako uzupełnienie do opracowanego wcześniej i używanego już zawieszanego obsypnika do ziemniaków, opracowano urządzenie pielęgnacyjne, które umożliwi całkowite zmechanizowanie zabiegów pielęgnacyjnych przy uprawie ziemniaków.

W dziedzinie mechanizacji sprzętu ziemniaków IMER przeprowadza badania od kilku lat. Wynikiem tych badań jest ulepszenie kombajnu S-4 do zbioru zbóż. Wprowadzone ulepszenia pozwalają stosować ten kombajn

w znacznie trudniejszych warunkach, jak np. przy zbiorze zbóż leżących.

Poza badaniami maszyn i narzędzi rolniczych poważną pozycję w badaniach Instytutu zajmują badania wszelkich typów ciągników. Chodzi nie tylko o stwierdzenie ich przydatności, wad i zalet, ale także o wprowadzenie ulepszeń dla maksymalnego wykorzystania mocy silnika. Tak na przykład w wyniku przeprowadzonych doświadczeń został opracowany i realizowany między innymi projekt zastąpienia tylnych kół ciągnika „Urusus” półgąsienicami, co zapewnia znaczny wzrost użytkowej siły pociągowej.

Aby nie brakowało części wymiennych

W związku z szybkim rozwojem mechanizacji prac w rolnictwie i ze wzrostem ilości maszyn niezmiernie ważne jest ustalenie, jakie części w danych maszynach zużywają się najszybciej i opracowanie metody regeneracji tych części. Ma to bardzo istotne znaczenie również dla ustalenia ilości części zamiennych, których musi dostarczyć przemysł, by utrzymać maszyny w stanie używalności. W tym celu IMER rozpoczął badania zużywalności części maszyn, narzędzi i ciągników rolniczych. Zostały więc zorganizowane w różnych punktach kraju stacje robocze, w których na podstawie opracowanych w IMER odpowiednich kart pomiarowych, specjalne ekipy robocze notują wyniki pomiarów. Te dane statystyczne będą podstawą planowania produkcji części zamiennych.

Działalność Instytutu obejmuje więc szeroki zakres zagadnień. Zamierzenia na rok bieżący idą w kierunku jeszcze intensywniejszych wysiłków, aby naszemu rolnictwu zapewnić dobre, nowoczesne maszyny, które podniosą kulturę ziemi, usprawnią pracę, uczynią pracę rolnika lżejszą. Mechanizacja upraw i hodowli jest wszak nieodzownym warunkiem przebudowy wsi, przechodzenia jej na tory wielkiej, kolektywnej gospodarki.

TADEUSZ KARWOWSKI